

Więcej autyzmu w regionach powiązanych z IT

22 czerwca 2011



Najnowsze studium naukowców z Uniwersytetu w Cambridge wykazało, że autyzm częściej występuje w regionach, gdzie skupia się przemysł IT i jego baza naukowa. Projektem kierował znany specjalista ds. zaburzeń ze spektrum autyzmu (SA) prof. Simon Baron-Cohen, ale badania przeprowadzono w Holandii.

Ze strony holenderskiej z Baronem-Cohenem współpracowała dr Rosa Hoekstra, zatrudniona zarówno w Centrum Badań nad Autyzmem Uniwersytetu w Cambridge, jak i przez The Open University. Zespół uważa, że doszło do ważnych ustaleń związanych z hipersystematyzacyjną teorią autyzmu.

Akademicy przewidywali, że zaburzenia ze spektrum autyzmu będą powszechniejsze w populacjach z rozwiniętym podejściem systematyzującym, które definiuje się jako tendencję do analizowania działania systemów, a także przewidywania, kontrolowania i budowania systemów. Tego typu umiejętności są wymagane w takich dziedzinach nauki, jak inżynieria, fizyka, matematyka czy informatyka.

Wcześniej naukowcy ustalili, że istnieje rodzinny związek między talentem do systematyzowania i autyzmem, ponieważ wśród dziadków i ojców dzieci z zaburzeniami ze spektrum autyzmu występuje swego rodzaju nadreprezentacja inżynierów. Przedtem zdobyto też dowody na to, że matematycy częściej mają rodzeństwo z zaburzeniami autystycznymi, a studenci nauk technicznych i przyrodniczych, w tym matematyki, sami mają więcej cech autystycznych.

Najnowszym badaniem objęto dzieci w wieku szkolnym z 3 regionów Holandii: 1) Eindhoven, 2) Haarlemu i 3) Utrechtu. W Eindhoven znajdują się High Tech Campus Eindhoven z siedzibami firm Philips, ASML, IBM i ATOS Origin oraz Technische Universiteit Eindhoven. W Eindhoven 30% stanowisk oferuje właśnie przemysł technologiczny/IT, podczas gdy w Haarlemie i Utrechcie odsetek ten wynosi, odpowiednio, tylko 16 i 17%. Eindhoven stanowi region eksperymentalny, a Haarlem i Utrecht są regionami kontrolnymi. Baron-Cohen wybrał je ze względu na podobną wielkość populacji i skład socjoekonomiczny. Szkoły poproszono o podanie liczby uczniów oraz liczby dzieci ze zdiagnozowanymi zaburzeniami ze spektrum autyzmu i/lub dwoma kontrolnymi zaburzeniami neurorozwojowymi: dyspraksją i ADHD. W sumie szkoły dostarczyły danych diagnostycznych dot. 62.505 dzieci. Okazało się, że w Eindhoven częstość występowania SA wyniosła 229 na 10.000, w Haarlemie 84:10.000, a w Utrechcie 57:10.000, podczas gdy częstość zaburzeń kontrolnych była wszędzie zbliżona.

„Wyniki są zgodne z teorią, że w regionach, gdzie rodzice skłaniają się ku zawodom obejmującym silne systematyzowanie, takich jak w sektorze IT, wśród dzieci będzie wyższy wskaźnik autyzmu, ponieważ geny autyzmu mogą być wyrażane u krewnych pierwszego rzędu jako talent do systematyzowania. Rezultaty pozwalają też zrozumieć, jak geny autyzmu zachowały się w puli genowej populacji, ponieważ część z nich wydaje się związana z przystosowawczymi, korzystnymi cechami” – tłumaczy Baron-Cohen. Hoekstra dodaje, że w przyszłości trzeba potwierdzić

poprawność postawionych diagnoz i przetestować alternatywne wyjaśnienia podwyższonego wskaźnika autyzmu w Eindhoven. Niewykluczone przecież, że dzieci z zaburzeniami ze spektrum autystycznego są w pozostałych 2 regionach zwyczajnie słabiej wykrywane.

Opracowanie: Anna Błońska

Zdjęcie: [sharyn_morrow](#)

Na podstawie: Cambridge University

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)